

FUNKCJONARIUSZE SCS Z ZARZUTAMI WS. PRZEMYTU PRZEZ GRANICĘ Z BIAŁORUSIĄ

Sześciu osobom, w tym czterem czynnym funkcjonariuszom KAS, Prokuratura Okręgowa w Białymstoku postawiła zarzuty związane z działalnością grupy przestępczej zajmującej się przemytem przez granicę z Białorusią - podała w piątek policja.

Grupa miała działać na jednym z drogowych przejść granicznych w województwie podlaskim (według nieoficjalnych informacji ze źródeł policyjnych chodzi o Połowce). Zatrzymań podejrzanych dokonali funkcjonariusze Biura Inspekcji Wewnętrznej Ministerstwa Finansów oraz wydziału do walki z korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, po kilku miesiącach pracy operacyjnej i zbierania dowodów.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że na przejściu działała zorganizowana grupa przestępcza, w skład której wchodziłi funkcjonariusze służby celno-skarbowej i osoby, które zajmowały się przemytem. "Działania członków grupy polegały na umożliwieniu przemytu na teren kraju ponadnormatywnych ilości wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy" - podano w komunikacie.

Sześciu zatrzymanym osobom prokuratura postawiła w sumie 26 zarzutów. Obejmują one m.in. działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodziłi także obywatele innego państwa, wręczanie i przyjmowanie łapówek w zamian za naruszenie przepisów prawa oraz niedopełnianie obowiązków służbowych, polegające na odstępowaniu - za korzyści majątkowe - od kontroli celno-skarbowych.

Policja nie podała w komunikacie, jaki okres obejmują zarzuty, jaka była skala przestępczej działalności oraz - czy i jakie środki zapobiegawcze zostały zastosowane wobec podejrzanych. Na poczet przyszłych kar zabezpieczono gotówkę (złotówki, dolary i euro) w łącznej kwocie 60 tys. zł. Według śledczych, sprawa ma charakter rozwojowy.